

Rynki zagraniczne: Sezon wyników lepszy od prognoz (Komentarz tygodniowy)

Globalne rynki akcji mają za sobą kolejny tydzień spotkania z wynikami spółek, który na poziomie zmian indeksów okazał się raczej okresem wygaszania zmienności niż poważnych przesunięć. DJIA spadł o 0,2 procent, gdy Nasdaq Composite oddał 0,4 procent przy stracie szerokiego S&P500 o 0,1 procent. W Europie zmiany były nieco większe, ale zwyczajki francuskiego CAC o 0,8 procent i niemieckiego DAX-a o 0,5 procent trudno uznać za poważne w czasie, który miał przynieść większą zmienność. W istocie, po dwóch tygodniach spotkania rynków z wynikami kwartalnymi spółek sezon publikacji raportów finansowych okazuje się raczej okresem stabilizacji z lekką tendencją wzrostową niż spadków, jakich obawiano się w związku z faktem, iż kwiecień miał być czasem odpowiedzi inwestorów na kolejny kwartał strat spółek. Patrząc tylko przez pryzmat Wall Street zachowanie rynku jawi się jako zrozumiałe. Inwestorzy weszli w sezon wyników z przekonaniem, iż kondycja spółek będzie czytelnie gorsza, a opublikowane już raporty kwartalne okazują się lepsze od prognoz. Na dziś, Wall Street oglądana przez pryzmat indeksu S&P500 zaskoczyła inwestorów zyskami o około 5 procent wyższymi od oczekiwania. Co ważne, rynek nagradza spółki bijące prognozy zwyczajkami, gdy karą za wyniki gorsze od oczekiwania jest raczej stabilizacja, a jeśli przecena, to naprawdę minimalna.

Całość zdaje się sumować w obraz rynków, które wyceniły negatywne scenariusze. Naprawdę jednak warto poczekać z ocenami sezonu publikacji wyników kwartalnych do końca zaczynającego się tygodnia, który przyniesie raporty technologicznych gigantów. W planach są wyniki Amazon, Alphabet (Google), Meta Platforms (Facebook) oraz Microsoft i każda z tych spółek ma potencjał mocnego ruszenia rynkiem. Co ważne, Nasdaq 100 – indeks grupujący 100 największych spółek z giełdy Nasdaq – będzie miał spotkanie z wynikami swoich liderów w kontekście blisko 19-procentowej zwyczajki w perspektywie year-to-date, gdy w tym samym czasie S&P500 rośnie o 7,7 procent. Przestrzeni do niespodzianki jest w tym wypadku znacznie mniej, a więcej do negatywnych zaskoczeń, choć trzeba też pamiętać, iż amerykańskie spółki technologiczne mają za sobą okres radykalnego cięcia kosztów, a niektóre – jak Microsoft – kwartał nowej gorączki technologicznej związanej z wejściem na rynek narzędzi sztucznej inteligencji okrzykniętej już rewolucją na miarę Internetu. W praktyce warto oczekiwać od rynków powrotu zmienności, którą będą generowały dynamiczne odpowiedzi inwestorów na to, co dzieje się w sektorze nowych technologii w USA. Można założyć, iż to właśnie rynek Nasdaq będzie w centrum uwagi i z tego kierunku będą wysyłane nowe impulsy.

Patrząc poza sezon publikacji wyników kwartalnych na plan pierwszy musi wybić się zbliżające się posiedzenie FOMC i perspektywy polityki monetarnej amerykańskiego banku centralnego. Ciekawostką jest, iż ostatni tydzień przyniósł zbliżenie „stanowisk” rynku i Fed w kwestii przyszłości polityki Rezerwy Federalnej. Po tygodniach prognozowania końca cyklu podwyżek stóp procentowych w USA i oczekiwania szybkiego rozpoczęcia cyklu obniżek, rynek Fed Fund Futures prognozuje ostatnią podwyżkę stóp procentowych przez Fed na początku maja, a później przejście

polityki monetarnej w fazę wyłączenia, czyli stabilizacji ceny kredytu. Dokładnie taki scenariusz polityki Fed rysował się z wypowiedzi przedstawicieli FOMC i prognoz rysowanych w komunikatach FOMC. Uwzględniając reakcje na wyniki spółek i zgodność oczekiwań rynku z oczekiwaniami Fed, przyszłość dla giełd rysuje się raczej w scenariuszach stabilizacyjnych. Warto jednak brać pod uwagę fakt, iż wejście w maj kończy w pewnym sensie pierwszą fazę w rocznej historii rynku i środkowe miesiące – a więc okres maj-wrzesień – mogą przynieść klasyczne zagrania w modelu sell in May, w którym rynki będą operowały w kontekście obaw przed płytką recesją w USA, po czym wejdą w fazę rozgrywki o wzrostową końcówkę roku. Inaczej mówiąc warto liczyć się ze scenariuszem, w którym przed kilka miesięcy indeksy będą zwyczajnie stały w miejscu.

Adam Stańczak

Analitik

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.